

Lucylla Pszczołowska

Z zagadnień składni w utworze wierszowanym

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 54/2, 479-490

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LUCYLLA PSZCZOŁOWSKA

Z ZAGADNIENŃ SKŁADNI W UTWORZE WIERSZOWANYM

W polskiej poezji równozgłoskowej różne rozmiary sylabiczne miały jeszcze do niedawna pewne dosyć ściśle wyznaczone zakresy zastosowań i rozmaicie były oceniane jako materiał budowy wiersza. „Najmilszy wiersz jedenastu sylab, a najpoważniejszy trzynastu” — pisał w połowie XVIII w. Józef Aleksander Jabłonowski¹, a w kilkadziesiąt lat później, chwalać Kniaźnina za „śpiewność” jego utworów, powie Brodziński, że był „nieprzyjacielem trzynastozgłoskowego wiersza”². Nie do pomyslenia wprost było, aby ktoś tym najpoważniejszym wierszem 13-zgłoskowym napisał np. anakreontyk albo — odwrotnie — dla poważnego, wzniosłego tematu użył rozmiaru krótkiego, 7- czy 8-zgłoskowca. Jeśli zaś spotykało się w jednym utworze partie wiersza różniące się rozmiarem sylabicznym — np. w dramacie taka praktyka dotrwała do końca w. XIX — to równocześnie pełniły one odmienne funkcje: najogólniej biorąc, rozmiary dłuższe służyły dialogowi, krótsze — piosence, wstawce lirycznej czy ludowej stylizacji.

Tradycja takiego różnicowania rozmiarów sylabicznych sięga średniowiecza; wiąże się w jakimś stopniu z rodzimym charakterem wiersza zdaniowego, którego rozmiary oscylowały wokół 8-zgłoskowca, i z przejściem 13-zgłoskowca bezpośrednio z łaciny (wraz ze ściśle sylabicznym wierszem i religijną treścią). Na pewno też, zwłaszcza jeśli chodzi o późniejsze, XVIII- i XIX-wieczne zastosowania 8-zgłoskowca, trzeba je łączyć z popularnością tego rozmiaru w ludowej poezji.

Ale to nie wszystko. W zróżnicowaniu funkcji rozmiarów sylabicznych można chyba widzieć inną przyczynę, z którą zresztą tradycja użycia jest związana, a którą dałoby się ogólnie określić jako różną

¹ J. A. Jabłonowski, *Opisanie albo Dysertacyja pierwsza prawie o wierszach i wierszopiscach polskich*. W: *Ostafi po polsku, Eustachius po łacinie, Placyd po świecku...* Lwów 1751.

² K. Brodziński, *Kurs literatury ojczystej*. W: *Pisma*. T. 4. Poznań 1872—1874, s. 372.

pojemność językową wersów o odmiennej długości³. Takie traktowanie sprawy jest tym bardziej uprawnione, że — jak wiadomo — nie tylko popularność, ale i funkcja formatów wierszowych ulegają zmianom. A same te rozmiary stanowią nieraz przedmiot ożywionych polemik, które nie zawsze dadzą się wytłumaczyć tylko sprawami ich związku z danym gatunkiem literackim. Przykładem niech tu będzie toczący się w pierwszych latach XIX w. spór o przydatność 11-zgłoskowca w poemacie historycznym.

Łatwo się przekonać, że wiersz równozgłoskowy do pewnego stopnia reguluje liczbę sylab w zdaniach. Długość tych zdań równa się najczęściej rozmiarowi wersu, który został w utworze zastosowany, albo — jego krotności. Tak więc w wierszu pisany 8-zgłoskowcem najwięcej będzie zdań liczących 8, 16, 24, 32 sylaby, a w utworze złożonym z 13-zgłoskowców najczęściej będą występowały zdania liczące 13, 26, 39 sylab, tzn. — w przeciętnym obliczeniu — dłuższe niż w wypadku opisanym poprzednio. Skoro zdania są dłuższe — to zapewne różnią się też budową. Wniosek ten jest oczywisty, należałoby się tylko przekonać, na czym owa różnica budowy polega.

Aby zdobyć wstępną orientację w tej dziedzinie, porównałam wiersze 8-zgłoskowe i wiersze pisane 13-zgłoskowcem z punktu widzenia: 1) udziału wypowiedzi pojedynczych i złożonych, 2) stopnia złożenia wypowiedzi, 3) sposobu zespolenia zdań (parataksa i hipotaksa) oraz głębokości hipotaksy, 4) liczby składników w zdaniu pojedynczym, 5) stosunku granic składniowych do klauzul wersów i do klauzul stroficznych.

W obu wypadkach za materiał służyły wyłącznie 'strofy czterowersowe. Ta stroficzność komplikuje sprawę, bo wchodzi w grę jeszcze organizacja nadrzędna w stosunku do wersu i jej prawa. Obserwacje dokonywane były jednak przy okazji zbierania i opracowywania materiału do pracy o czterowersowej strofie w wierszu polskim.

Strofy czterowersowe złożone z 8-zgłoskowców i z 13-zgłoskowców zebrane zostały z czterech okresów: z poezji Oświecenia (Krasicki, Trembecki, Karpiński, Węgierski, Książnin), romantyzmu (Mickiewicz, Słowacki, Zaleski), pozytywizmu (Asnyk, Konopnicka, Gomulicki) i międzywojennego dwudziestolecia (Tuwim, Jastrun, Pawlikowska, Leśmian).

³ Zależnością między zasadami rozczłonkowania wiersza i budową składniową niewiele się dotychczas zajmowano. Z nielicznych prac rozpatrujących szerzej tę sprawę należy wymienić przede wszystkim *Ритм и синтаксис* О. В. Рика („Новый Леп”, 1927, nr 5), który m. in. pokazuje związek między tokiem akcentowym wiersza rosyjskiego i jego cechami składniowymi. Z polskich — *Wiersz „Barbary Radziwiłłówny”* K. Wóycickiego.

W sumie strof jest około 800, co stanowi, rzecz prosta, próbkę niedużą i sprawia, że wnioski z obliczeń i zestawień mogą mieć jedynie charakter niezbyt silnie podbudowanych supozycji.

Przy porównywaniu cech różnych rozmiarów sylabicznych bardzo istotne jest niewykraczanie poza ramy jednego systemu wersyfikacyjnego. W tym wypadku, ze względu na 13-zgłoskowiec, powinien to być sylabizm. O ile jednak dla 13-zgłoskowca nie jest to trudne (bo pewna tonizacja tego formatu w dwudziestoleciu jeszcze nie przesądza o zmianie systemu), 8-zgłoskowca nie uda się otrzymać zawsze w takiej „czystej” sylabicznej postaci. Można o niej mówić w Oświeceniu, ale już u romantyków silnie się zaznacza sylabotonizacja toku, a później wyraźny podział na postać trocheiczną i trójakcentową, bardzo rzadko ustępujące miejsca wierszowi sylabicznemu. To zróżnicowanie zostało świadomie zatarte w doborze materiału: o ile to tylko było możliwe, dobierano utwory tak, aby otrzymać jakieś równe proporcje obu postaci 8-zgłoskowca, ciekawą sprawę różnic składniowych pomiędzy systemami wersyfikacyjnymi odkładając na razie na bok.

Wśród analizowanych cech składniowej budowy wiersza są takie, które u każdego z wymienionych poetów przedstawiają się inaczej w 8-zgłoskowcu, a inaczej w 13-zgłoskowcu. U jednego te różnice są większe, u innego mniejsze, ale w każdym razie pozwalają na zsumowanie danych i zestawienie ich w obrębie epok czy poetyk, a potem — jeśli na tym poziomie różnice są wyraźne — przedstawianie już tylko ogólnego stosunku dwóch rozmiarów sylabicznych.

Nie daje jednak takich możliwości sprawa najbardziej ogólna, jaką jest udział wypowiedzeń złożonych i pojedynczych w 8- i 13-zgłoskowych utworach. Występują one w obu rozmiarach wierszowych w innych proporcjach u każdego niemal poety — z tym, że wypowiedzeń złożonych jest więcej niż pojedynczych. Pod tym względem oba rozmiary przedstawiają się jednakowo — z jednym wyjątkiem, o którym będzie za chwilę mowa. Ogólna liczba wypowiedzeń w stosunku do liczby strof jest na ogół — jak się tego można było spodziewać — większa w określonej liczbie strof 13-zgłoskowca niż w takiej samej liczbie strof wiersza 8-zgłoskowego. Ale tylko na ogół, bo dwaj poeci prezentują odwrotną sytuację: u Karpińskiego w 30 czterowersowych strofach złożonych z 8-zgłoskowców więcej jest zdań niż w 30 strofach pisanych wierszem 13-zgłoskowym. Tak samo u Leśmiana. O tej przewadze stanowi u obu poetów większy niż w 13-zgłoskowcu udział wypowiedzeń pojedynczych. U Leśmiana nawet wypowiedzenia pojedyncze przeważają liczebnie nad złożonymi, podczas gdy u pozostałych poetów, jak już powiedziano, jest odwrotnie.

Stosując rozróżnienia Klemensiewicza⁴ należałoby szukać stylistycznego odpowiednika tej przewagi wypowiedzeń pojedynczych w „sprawozdawczo-rejestrującym sposobie przedstawienia rzeczy”, w „spotęgowaniu obrazowości”, w dążeniu do skupienia uwagi na samym przebiegu zjawisk i wydarzeń. Istotnie, wiersze 8-zgłoskowe Karpińskiego i Leśmiana, które brane tu były pod uwagę, w większości wypadków mają taki charakter. Nie można by jednak tej cechy — przewagi wypowiedzeń pojedynczych nad złożonymi czy ich dużego udziału w utworach — wiązać w sposób ogólny z krótszym rozmiarem sylabicznym, a tylko trzeba by przypisać ją konkretnym indywidualnościom twórczym.

Drugim elementem, który — jak można zaobserwować na podstawie zebranego materiału — nie zależy od długości wersu, jest wzajemny stosunek zdań składowych w wypowiedzeniu. Zarówno w wierszach 13-zgłoskowych, jak 8-zgłoskowych u większości poetów przeważa parataksa międzydaniowa nad hipotaksą.

Potwierdza to tezę Klemensiewicza⁵ o parataksie jako charakterystycznym rysie poezji w przeciwstawieniu do hipotaksy w prozie, jest także zgodne z obserwacjami Guirauda⁶, przeprowadzonymi na materiale wiersza francuskiego. Klemensiewicz przypuszczał jednak, że przy tej ogólnej przewadze parataksy w poezji, w wierszach lirycznych będzie ona większa niż w utworach epickich. Analizowane tu utwory to — najogólniej biorąc — liryka, niemniej, zwłaszcza w poezji dawniejszej, istnieje pewne zróżnicowanie tematyczne między 13-zgłoskowcem a 8-zgłoskowcem, który jest bardziej pieśniowym, bardziej „lirycznym” rozmiarem wierszowym. Można by się więc spodziewać, że w wierszach 8-zgłoskowych parataksa będzie w większym stopniu przeważać nad hipotaksą niż w 13-zgłoskowych. Spotykamy się też z taką sytuacją, ale konsekwentna jest ona tylko w ramach jednej poetyki: u poetów romantycznych. W strofach 13-zgłoskowca Mickiewicza i Słowackiego hipotaksa jest bardzo wysoka, nie tylko dorównuje wypadkom parataktycznego zespolenia zdań, ale je nawet — w wypadku Słowackiego — przewyższa. Natomiast w 8-zgłoskowcu parataksa góruje w sposób zdecydowany. Ale też różnice stylistyczne między utworami pisanymi 13-zgłoskowcem i 8-zgłoskowcem są u tych poetów bardzo duże, chyba nawet większe, niż to było w poezji Oświecenia. Objęte analizą wiersze 13-zgłoskowe u Słowackiego — jak *Testament mój*, *Przekłństwo*, *Do matki*, a nawet *Rozłączenie* — to właściwie wszystko

⁴ Z. Klemensiewicz, *Problematyka składniowej interpretacji stylu*. „Pamiętnik Literacki”, 1951, z. 1.

⁵ *Ibidem*, s. 124.

⁶ P. Guiraud, *Langage et versification d'après l'oeuvre de Paul Valéry*. Paris 1953.

Poeta	Rozmiar	Złożenia parataktyczne	Złożenia hipotaktyczne
Krasicki	13-zgł.	60	51
Trembecki	13-zgł.	51	49
Kniaźnin	8-zgł.	26	27
Karpiński	13-zgł.	41	45
	8-zgł.	24	24
Węgierski	13-zgł.	51	56
	8-zgł.	34	42
Mickiewicz	13-zgł.	40	37
	8-zgł.	46	14
Słowacki	13-zgł.	50	54
	8-zgł.	50	16
Zaleski	8-zgł.	49	13
Asnyk	13-zgł.	56	13
	8-zgł.	24	18
Konopnicka	13-zgł.	55	36
	8-zgł.	37	25
Gomułcki	8-zgł.	33	9
Jastrun	13-zgł.	37	39
	8-zgł.	21	21
Tuwim	13-zgł.	35	22
	8-zgł.	38	16
Pawlikowska	13-zgł.	47	26
	8-zgł.	23	16
Leśmian	13-zgł.	43	45
	8-zgł.	24	17

wiersze-przemówienia, w których poeta oskarża, dowodzi lub tłumaczy się. A więc teren, gdzie hipotaksa gra dużą rolę. A strofy krótkoformatowe spotykamy najczęściej w utworach stylizowanych na piosenki, obfitujących w składniowe paralelizmy, co pociąga za sobą budowę parataktyczną. Taki też — pieśniowy i bardzo parataktyczny — jest 8-zgłoskowiec Zaleskiego. Pisane 13-zgłoskowcem czterowersowe strofy Mickiewicza reprezentują albo poezję filozoficzną (np. *Nowy Rok*), albo okolicznościowe rozważania (wiersze pamiętnikowe) — w obu wypadkach wymagające dużego udziału hipotaksy. W wierszach 8-zgłoskowych natomiast — takich jak *Pierwiosnek*, *Rybka* — naiwny i bezpośredni podmiot liryczny przedstawia wrażenia czy obrazy nie wcho-

dząc w ich wewnętrzne zależności i powiązania, występowanie hipotaksy jest więc — z natury rzeczy — znikome.

Wybitnie paratactyczną budową wyróżniają się wypowiedzenia złożone w 13-zgłoskowych strofach Asnyka. Jest to uderzające u poety, znanego przecież z publicystycznych treści, które wyrażał szczególnie w utworach o dłuższym formacie wierszowym. W takiej zintelektualizowanej — interpretującej, wykrywającej związki przyczynowe — wypowiedzi oczekiwalibyśmy raczej wysokiego stopnia upodrzednienia.

Blizsza obserwacja zdania pojedynczego pozwala stwierdzić jednak przyczyny tej przewagi paratacty. Zdanie pojedyncze ma w 13-zgłoskowych wierszach Asnyka największą przeciętną liczbę składników z całego badanego materiału (4,9) i bardzo rozwiniętą hipotaksę wewnątrzzdaniową. W ten sposób wyrażone stosunki podrzędności zastępują więc niejako hipotaksę międzyczdaniową.

W wierszach badanych nie spotyka się na ogół wypowiedzeń o kilku piętach podrzędności. Jeśli jednak trafia się taka „dwupiętrowa” czy „trypiętrowa” hipotaksa — to raczej w strofach pisanych dłuższym wersem. W utworach 13-zgłoskowych każdy z poetów ma kilka zdań lub nawet kilkanaście, w których hipotaksa sięga dwóch, trzech, sporadycznie nawet czterech pięt głębokości. W 8-zgłoskowcu jest takich wypadków znacznie mniej. Można by więc tutaj mówić już o pewnej różnicy w budowie zdania między rozmiarem krótkim a długim. Skąd się ona bierze?

Wydaje się, że przyczyna jej wiąże się z ogólnie panującą w naszym wierszu regularnym bardzo silną tendencją do zbiegania się granic całości składniowych z odcinkami struktury wierszowej. Jeśli chodzi o granicę strofy, to jest to nawet więcej niż tendencja: strofa — bez względu na rozmiar sylabiczny — jest niemal z reguły zamkniętą całością składniową. Ta całość, w wypadku, gdy złożona jest z 13-zgłoskowych wersów, stwarza możliwości występowania większej liczby zdań składowych w wypowiedzeniu niż wtedy, kiedy jest złożona z 8-zgłoskowców — po prostu ze względu na większą pojemność. Przy większej zaś liczbie członów wypowiedzenia — istnieją szersze perspektywy rozwinięcia się kilkupiętrowej hipotaksy.

W zakresie strofy — i w długim, i w krótkim rozmiarze — bardzo rygorystycznie przestrzega się zasady, aby zdanie kończyło się wraz z jej ostatnim wersem. W całym badanym materiale jest tylko 5 wypadków, kiedy zdanie pojedyncze — samodzielne lub składowe — rozbite jest między dwie strofy. Sytuacja taka, że koniec strofy przypada na koniec zdania składowego, tzn. wewnątrz wypowiedzenia złożonego, wcale nie jest częstsza. Wyraźnie zaznacza się tutaj różnica między strofą a wersem, którego klauzula bardzo często dzieli zdania składowe. Do-

dać może warto, że na 9 wypadków, w których koniec strofy nie zbiega się z końcem zdania lub wypowiedzenia — 2 odnoszą się do wiersza Oświecenia, a 7 do międzywojennego dwudziestolecia. Tych 7 strof na ogólną liczbę 240 to jednak również bardzo mało. Widać z tego, że międzywojenny wiersz sylabiczny, który dystych traktuje bardzo swobodnie jako organizację składniową i rymową (z wyjątkiem stylizacji ludowych i pieśniowych) — dla zamknięcia strofy czterowersowej zachowuje w dalszym ciągu konstantę składniową.

Nie istnieje więc różnica między rozmiarami sylabicznymi, gdy chodzi o stosunek strofy do zdania. Natomiast wers w każdym z tych rozmiarów zachowuje się już zupełnie inaczej wobec zdania. (Przez zdanie rozumiem tu zarówno zdanie pojedyncze wchodzące w skład wypowiedzenia złożonego, jak i samodzielne, pojedyncze wypowiedzenie.) W obu rozmiarach, oczywiście, przeważa zgodność klauzuli wersu z granicą zdania. Ale w wierszu 8-zgłoskowym jest ona zakłócana o wiele częściej niż w 13-zgłoskowcu. Procent zdań pojedynczych przeciętych przez klauzulę wersu wynosi dla 8-zgłoskowca prawie 30, dla 13-zgłoskowca — 16,5. Sama odmienność rozmiarów wierszowych nie zależy od okresu, poetyki czy indywidualności twórcy — zawsze jest mniej więcej taka sama. Przesądza więc o niej w głównej mierze różnica kilku sylab w długości wersu, a może także dwudzielność 13-zgłoskowca.

Okres	Rozmiar	Liczba zdań pojedynczych	Liczba zdań przeciętych przez klauzulę wersu	
Oświecenie	13-zgł.	613	47	7,7
	8-zgł.	336	66	19,7
Romantyzm	13-zgł.	309	42	13,5
	8-zgł.	346	64	18,5
Pozytywizm	13-zgł.	278	49	17,6
	8-zgł.	284	100	35,2
Dwudziestolecie	13-zgł.	519	124	24,4
	8-zgł.	374	151	41,5

Niezależnie od opisanej różnicy między rozmiarem krótkim i długim, poczynając od Oświecenia obserwuje się wzrost liczby zdań pojedynczych rozłamanych przez klauzulę w stosunku do liczby wersów. W wierszu Oświecenia liczby wyrażające wypadki niezbieżności granicy wersu z granicą zdania są jeszcze niskie; wynoszą 17,6% dla 8-zgłoskowca i 7,7% dla 13-zgłoskowca. W dwudziestoleciu międzywojennym zaś już 41,5% wszystkich zdań pojedynczych w 8-zgłoskowych utwo-

rach rozbitych jest przez klauzulę wersu, a w 13-zgłoskowych — 24,4⁰%. Świadczy to o znacznym uniezależnieniu się toku wersów od toku składniowego, a z drugiej strony — o wzrastającej swobodzie w traktowaniu zdania w utworze poetyckim.

W wierszu 8-zgłoskowym wers częściej niż w 13-zgłoskowcu rozłamuje zdanie pojedyncze, ale też częściej zdarza się, że się z takim zdaniem pokrywa, tzn. równa się zdaniu.

Okres	Rozmiar	8-zgłoskowiec			13-zgłoskowiec		
		Liczba zdań pojedynczych	Liczba zdań-wersów	%	Liczba zdań pojedynczych	Liczba zdań-wersów	%
Oświecenie		336	179	53,5	606	190	31,4
Romantyzm		346	193	56,8	310	74	23,9
Pozytywizm		284	133	47	275	83	30,2
Dwudziestolecie		376	144	38,4	535	130	24,4

Ta sytuacja jest zrozumiała w świetle różnicy między długością i budową rytmiczną obu rozmiarów. W dłuższym, a przy tym przedzielnym średniówką 13-zgłoskowcu rzadko mieści się jedno tylko zdanie pojedyncze, natomiast znacznie większa jest tu możliwość objęcia ramami wersu dwóch takich zdań, np. dwóch zdań składowych rozmieszczonych symetrycznie w obu członach wersu. To częste w 8-zgłoskowcu pokrywanie się wersu ze zdaniem ma swoje konsekwencje dla pewnych cech składni wiersza, o których będzie za chwilę mowa.

Charakterystyczna w ogóle dla języka pisanego⁷ tendencja do przewagi wypowiedzeń złożonych z dwóch i trzech członów jest zawsze silniejsza w strofach 8-zgłoskowych niż w 13-zgłoskowcu. Kształtuje się ona rozmaicie u różnych poetów, ale w ramach wyodrębnionych tu okresów jest wyraźna w Oświeceniu, u romantyków i pozytywistów. Zwłaszcza udział wypowiedzeń złożonych z dwóch zdań różnicuje wtedy krótki i długi rozmiar sylabiczny — w wierszu 8-zgłoskowym każdego z tych okresów spotyka się minimum o 20⁰% więcej wypowiedzeń dwuczłonowych niż w 13-zgłoskowcu. Rzadko za to pojawiają się w 8-zgłoskowej poezji tych okresów wypowiedzenia o większej liczbie zdań niż trzy. Natomiast w wierszu *dwudziestolecia udział wypowiedzeń dwuczłonowych jest dla obu rozmiarów prawie taki sam: stanowią one

⁷ Klemensiewicz, *op. cit.*, s. 116 i in.

połowę wszystkich wypowiedzeń złożonych zarówno w strofach 13-zgłoskowca, jak i w wierszach 8-zgłoskowych. To znaczy, że w porównaniu z wierszem dawniejszym w 13-zgłoskowcu jest teraz więcej wypowiedzeń dwuzdaniowych, a w 8-zgłoskowcu — mniej i że stosunki w obu rozmiarach niejako się wyrównały pod tym względem. To ujednolicenie rozmiaru krótkiego i długiego idzie dalej, bo i wypowiedzenia trzy-, cztero- i pięciodaniowe występują w nowszym wierszu sylabicznym w podobnych proporcjach w obu rozmiarach.

Liczba zdań składowych	2		3		4		5	
	Rozmiar		Rozmiar		Rozmiar		Rozmiar	
Okres	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.
Oświecenie	31,4 ^o / _o	59,5 ^o / _o	27,9 ^o / _o	18,5 ^o / _o	18,3 ^o / _o	19,3 ^o / _o	13,4 ^o / _o	2,7 ^o / _o
Romantyzm	37 ^o / _o	59 ^o / _o	26,3 ^o / _o	22,9 ^o / _o	20,2 ^o / _o	12,7 ^o / _o	8,3 ^o / _o	3,6 ^o / _o
Pozytywizm	30,1 ^o / _o	55,4 ^o / _o	34,9 ^o / _o	38,3 ^o / _o	20,6 ^o / _o	4,2 ^o / _o	13 ^o / _o	2,1 ^o / _o
Dwudziestolecie	50 ^o / _o	52,8 ^o / _o	20,4 ^o / _o	26,6 ^o / _o	14,9 ^o / _o	12,8 ^o / _o	7,8 ^o / _o	4,2 ^o / _o

Liczba zdań składowych	6		7		8		9		10	
	Rozmiar		Rozmiar		Rozmiar		Rozmiar		Rozmiar	
Okres	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.	13-zgł.	8-zgł.
Oświecenie	6,2 ^o / _o		2,8 ^o / _o							
Romantyzm	5,8 ^o / _o	1,8 ^o / _o	1,2 ^o / _o		1,2 ^o / _o					
Pozytywizm									1,4 ^o / _o	
Dwudziestolecie	2,8 ^o / _o		2,8 ^o / _o	2,1 ^o / _o	1,4 ^o / _o	1,5 ^o / _o				

Dlaczego tak odmienny jest stopień złożenia wypowiedzeń w 8- i 13-zgłoskowym wierszu XVIII- i XIX-wiecznym i z czym się wiąże to „wyrównanie” rozmiarów w nowszej poezji?

Była już tutaj mowa o tym, że całośćka składniowa, jaką stanowi strofa czterowersowa, pozwala na liczniejszy udział zdań składowych wtedy, kiedy jest złożona z dłuższych wersów. Przypomnijmy też, że w wierszu dawniejszym w 8-zgłoskowcu zdanie pojedyncze bardzo często pokrywa się z wersem i że bardzo rzadko klauzula wersu takie zdanie rozbija. Dodajmy jeszcze, że przy takiej dużej zgodności granic składniowych i wierszowych właśnie w strofach 8-zgłoskowych w XVIII i XIX w. często spotyka się pewien typ paralelizmu budowy: strofa skła-

da się z dwóch wypowiedzeń złożonych, z których każde obejmuje dwa wersy. Ta zgodność toku składniowego i wierszowego jest znacznie osłabiona w dwudziestoleciu, a wspomniane paralelizmy należą do rzadkości.

Tak można by widzieć tę sprawę opierając się na różnicach strukturalnych między rozmiarem krótkim a długim. Ale przyjrzyjmy się jej także na tle funkcjonalnego zróżnicowania 8- i 13-zgłoskowca. W poetyce Oświecenia było ono bardzo wyraźne: 13-zgłoskowiec w czterowersowej strofie służył liryce poważnej, wzniosłej, o określonym, przeważnie pozasobistym temacie, często z układem fabularnym, albo też — publicystyce. Wypowiedź tego rodzaju rozwija się w zdaniach bardziej rozbudowanych niż anakreontyk, liryczne wyznanie czy piosenka, jakie były domeną stroficznego 8-zgłoskowca. Ta odmienność funkcji długiego i krótkiego rozmiaru w pewnym stopniu była żywa jeszcze przez cały wiek XIX, natomiast w dwudziestoleciu międzywojennym zaczyna się zacierać.

U ogromnej większości poetów w obu rozmiarach — krótkim i długim — przeważają zdania pojedyncze o trzech składnikach. W wierszu 8-zgłoskowym ich udział jest jednak procentowo większy niż w 13-zgłoskowcu: dochodzi do 30% wszystkich zdań. Ta różnica wiąże się z dwiema sprawami: stosunkiem wersu do zdania oraz rozpiętością sylabiczną wyrazów w układzie wierszowym.

Wers 8-zgłoskowy średnio w połowie wypadków pokrywa się ze zdaniem pojedynczym. Najczęstsza długość wyrazu w wierszu wynosi dwie sylaby⁸. Jeżeli doda się wyrazy nie będące składnikami zdania, jak przyimki, partykuły, spójniki — staje się rzeczą jasną, że 8-zgłoskowe zdanie jest bardziej „wygodne” dla trzech składników niż 13-zgłoskowe.

Tej ogólnej prawidłowości nie potwierdzają tylko wiersze Asnyka. W 8-zgłoskowych strofach Asnyka najczęstsza liczba składników w zdaniu pojedynczym wynosi 4, zaś w następnej kolejności idą zdania o 6 i 7 składnikach, a więc, jak na 8-zgłoskowiec, bardzo długie. Mało jest za to zdań jedno- i dwuskładnikowych. Stąd najwyższa właśnie u Asnyka średnia liczba składników przypadających na zdanie pojedyncze: 4,9. A przecież wiersze 8-zgłoskowe — taka *Limba* czy *W zimowej nocy* — objęte analizą, należą nie do tak powszechnych u tego poety w utworach pisanych dłuższym formatem wypowiedzi filozoficznych, ale raczej do liryki opisowo-refleksyjnej. Widocznie jednak skłonność do używania wieloskładnikowych zdań rzutuje u Asnyka i na te „łżejsze” utwory, tak zresztą jak i inne cechy budowy, np. rozwinięta hipotaksa wewnątrzzdaniowa.

⁸ M. R. Mayenowa, *O współzależności rozwoju języka literackiego i form literackich*. „Nauka Polska”, 1959, nr 2.

W tym samym okresie u Konopnickiej, której strofy 13-zgłoskowe wykazują też wysoką średnią liczbę składników przypadających na zdanie pojedyncze, budowa zdania w wierszu 8-zgłoskowym kształtuje się inaczej: niemal połowa wersów — to zarazem zdanie pojedyncze, wypowiedzenia złożone są krótsze niż w 13-zgłoskowcu, a średnia liczba składników w zdaniu wynosi 3,9 — czyli o 1 mniej niż u Asnyka. Różnica ta płynie chyba stąd, że większość wierszy Konopnickiej pisanych krótkim rozmiarem sylabicznym utrzymana jest w stylizacji ludowej, która łączy się z częstym, anaforycznym przeważnie, użyciem spójników i partykuł, zajmujących nieco miejsca w zdaniu.

Wyjawszy Asnyka — cały badany materiał wierszowy wykazuje różnicę między rozmiarem długim i krótkim, jeśli idzie o średnią liczbę składników w zdaniu pojedynczym. Różnica jest stała i niezależna w zasadzie od poetyki: w zdaniu pojedynczym w wierszu 13-zgłoskowym średnia liczba składników jest zawsze wyższa niż w 8-zgłoskowcu.

Okres	Rozmiar	Średnia liczba składników w zdaniu pojedynczym
Oświecenie	13-zgłoskowiec	4,1
	8-zgłoskowiec	3,6
Romantyzm	13-zgłoskowiec	4
	8-zgłoskowiec	3,4
Pozytywizm	13-zgłoskowiec	4,5
	8-zgłoskowiec	4,3
Dwudziestolecie	13-zgłoskowiec	4,4
	8-zgłoskowiec	3,9

Średnia ta — jeśli porówna się poezję Oświecenia z poezją dwudziestolecia — wzrasta w obu rozmiarach, ale w równych proporcjach: podczas gdy w 13-zgłoskowcu Oświecenia na zdanie pojedyncze przypadało przeciętnie 4,1 składnika, a w 8-zgłoskowcu — 3,6 składnika, to w wierszu dwudziestolecia liczby te wynoszą dla 13-zgłoskowca 4,4, dla 8-zgłoskowca — 3,9. Zgadza się to z tendencją do wzrostu liczby składników w zdaniu, którą stwierdziła Anna Wierzbicka⁹, wiążąc ją z rozwojem konstrukcji nominalnych w polszczyźnie. Z tym tylko zastrzeżeniem, że średnia liczba składników w nowszym wierszu sylabicznym — bez względu już na rozmiar — jest nie tylko znacznie niższa od podanych przez nią liczb charakteryzujących prozę współczesnych

⁹ A. Wierzbicka, *Hipotaksa i konstrukcje nominalne w rozwoju polszczyzny*. „Pamiętnik Literacki”, 1962, z. 1.

przemówień, ale ustępuje też danym Klemensiewicza¹⁰ dla prozy powieściowej. Najbardziej adekwatne i mówiące najwięcej o wpływie układu wierszowego na tę sprawę byłoby chyba porównanie wiersza z prozą poetycką (takiego typu, jak np. *Szkiełnik poetycki* Pawlikowskiej).

Spróbujmy teraz zebrać te obserwacje wyłącznie pod kątem widzenia różnicy między rozmiarem 8-zgłoskowym i 13-zgłoskowym.

Wiersz stroficzny o krótszym — 8-zgłoskowym — formacie, jest jak gdyby lżejszy pod względem składniowej budowy, bardziej jednolity i zwarty. Wypowiedzenia są tu mniej rozbudowane co do liczby członów, hipotaksa płytsza, a średnia liczba składników w zdaniu pojedynczym niższa niż w 13-zgłoskowcu. Ponieważ wers częściej niż w rozmiarze długim równa się zdaniu — większe są tu możliwości występowania paralelnej budowy wersów, a nawet strof.

Przewaga dwu- i trzyczłonowych wypowiedzeń, udział zdań pojedynczych o trzech składnikach — te cechy, które według Klemensiewicza charakteryzują składnię literatury pięknej — silniej przejawiają się w rozmiarze krótkim niż w długim. Biorąc pod uwagę stosunkowo częstą zgodność granic składniowych z wierszowymi oraz wysoki procent wersów równych zdaniom, można stwierdzić, że 8-zgłoskowy wers bardziej odpowiada co do rozpiętości i budowy zdaniu pojedynczemu niż 13-zgłoskowiec. Dzieje się tak pomimo istnienia w tym dłuższym rozmiarze średniówki dzielącej go na odcinki 7- i 6-zgłoskowy. Ale średniówka — jako granica rytmiczna słabsza od klauzuli — nie wpływa widocznie w takim jak ona stopniu na postać składniową rozmiaru. (Ciekawe byłoby z tego punktu widzenia — stosunku do składni prozy — zbadanie ewentualnych różnic między współczesnym wierszem zdaniowym, opartym głównie na długich formatach, a wierszem typu Różewiczowskiego, który posługuje się prawie wyłącznie wersami krótszymi od 10-zgłoskowca.)

Odmienne cechy składniowe, jakie charakteryzują 8- i 13-zgłoskowiec, stwarzają istotne warunki dla funkcjonalnego zróżnicowania obu rozmiarów. Niektóre z tych cech — jak wykazało porównanie — odporne są na zmiany stylu, na modyfikacje związane z różnicą poetyk, a dyktowane wyłącznie przez długość wersu. Decydując się na użycie określonego rozmiaru sylabicznego w wierszu równozgłoskowym poeta przejmuje więc wraz z nim także określone tendencje składniowe, różniące ten wiersz od utworów pisanych innymi rozmiarami.

¹⁰ Klemensiewicz, *op. cit.*, *passim*.